



Sygn. akt III CSK 150/06

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 września 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)
SSN Krzysztof Pietrzykowski (sprawozdawca)
SSN Zbigniew Strus

w sprawie z powództwa „P.” sp. z o.o.
przeciwko „M.” M.B.O. s.j.
o zapłatę,
po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu niejawnym
w dniu 14 września 2006 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 21 grudnia 2005 r., sygn. akt [...],

**Oddala skargę kasacyjną i zasądza od strony pozwanej na rzecz
strony powodowej kwotę 1.800 złotych (tysiąc osiemset) tytułem
zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

W sprawie z powództwa P. Spółki z o.o. przeciwko M. Spółka jawna o zapłatę kwoty 147.395,52 zł Sąd Okręgowy w L. wyrokiem z dnia 1 lipca 2005 r. uchylił nakaz zapłaty z dnia 28 lutego 2005 r., oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 10.342,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Sąd Okręgowy ustalił, że powódka dochodziła od pozwanej zapłaty wierzytelności w kwocie 147.395,52 zł, wynikającej z faktury VAT wystawionej w dniu 13 lutego 2005 r. przez nie biorące udziału w niniejszej sprawie D. Spółkę z o.o., którą łączyła z powódką zawarta w dniu 12 października 2004 r. umowa faktoringu. Pismem z dnia 25 października 2004 r. pozwana została powiadomiona o zawartej przez D. (faktoranta) z powódką umowie faktoringu i konsekwencjach wynikających z tej umowy dla pozwanej. Na podstawie umowy faktoringu powódka nabyła m. in. sporną wierzytelność o zapłatę ceny w kwocie 145.395,52 zł za wyroby tytoniowe ujęte w fakturze VAT z dnia 13 stycznia 2005 r., płatnej do dnia 12 lutego 2005 r. Na podpisanej przez pozwaną fakturze była zamieszczona klauzula potwierdzająca przelew wierzytelności na rzecz powódki zgodnie z umową faktoringową i klauzula płatności na rachunek bankowy powódki. Jednocześnie z przyjęciem faktury pozwana złożyła pisemne oświadczenie potwierdzające istnienie, wysokość i bezsporność dochodzonej przez powódkę wierzytelności. Pozwana odmówiła zapłaty powołując się na to, że faktorant nie dostarczył towarów handlowych, na których sprzedaż była wystawiona faktura oraz na wystawioną w związku z tym faktem przez faktoranta fakturę korygującą do faktury VAT. Faktorant zaś oświadczył, że zobowiązania pozwanej z faktury VAT zostały uregulowane w wyniku korekty tej faktury.

Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powódki nie zasługuje na uwzględnienie. Wskazał, że umowa faktoringu jest umową nienazwaną, konsensualną i wzajemną, która łączy w sobie elementy cesji wierzytelności, dyskonta wierzytelności i umowy sprzedaży. Dłużnik nie pozostaje bezpośrednio w stosunku zobowiązaniowym wynikającym z umowy faktoringu, gdyż nie jest jej stroną. Jednak na skutek jej zawarcia, z uwagi na cesję wierzytelności, staje się

dłużnikiem faktora, który może nabytą wierzytelność skutecznie egzekwować od dłużnika. Dłużnikowi przysługują do faktora, jako nabywcy wierzytelności, takie same zarzuty jakie przysługiwały mu do zbywcy przed zawarciem umowy. O możliwości podnoszenia przez dłużnika tych zarzutów decyduje data zawarcia umowy faktoringu, ewentualnie chwila dowiedzenia się przez dłużnika o umowie. Sąd Okręgowy przyjął, że przedstawione faktorowi do nabycia wierzytelności obejmowały, według zapewnienia faktoranta, wierzytelności niesporne co do istnienia, rzeczona zaś wierzytelność nie należała do bezspornych, o czym świadczy niekwestionowana przez powódkę okoliczność, że faktorant nie dostarczył pozwanej towarów handlowych, za których sprzedaż wystawił fakturę, co było przyczyną korekty faktury. Także faktorant potwierdził na piśmie uregulowanie spornego zobowiązania pozwanej w wyniku skorygowania faktury. Powódka nabyła zatem wierzytelność, która nie tylko nie była bezsporna, ale przede wszystkim w ogóle nie powstała. Brak wierzytelności czyni umowę o przelew prawnie nieskuteczną. Sama faktura nie kreuje zobowiązania. Jest powszechnie przyjętym dokumentem rozliczeniowym, a jeżeli nie dokumentuje rzeczywistej sprzedaży, jest prawnie bezskuteczna.

Powódka wniosła apelację zaskarżając w całości wyrok Sądu Okręgowego.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 21 grudnia 2005 r., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że utrzymał w mocy nakaz zapłaty wydany przez Sąd Okręgowy w L. dnia 28 lutego 2005 r., z tym zastrzeżeniem, że pozwaną zwolni z obowiązku świadczenia określonej w tym nakazie kwoty 147.392,52 złotych spełnienie świadczenia do tej wysokości w wykonaniu obowiązku zapłaty wynikającego z nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy w L. w dniu 10 marca 2005 r. przez „D.” Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, A.B. i W.B., oraz z tym zastrzeżeniem, że odsetki za opóźnienie od należności głównej, do zapłacenia której pozwana została zobowiązana od dnia 15 października 2005 r., wynoszą 11,5%.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, szczegółowa analiza dowodów stanowiących podstawę wydania nakazu zapłaty uzasadniała ustalenie, że pozwana już w dniu wystawienia i przyjęcia faktury miała świadomość tego, że wierzytelność, na którą

opiewała faktura, jest przedmiotem przelewu, a jej wierzycielem jest powódka, a nie spółka D. Pozwana złożyła powódce pisemne oświadczenie o istnieniu i bezsporności wierzytelności wynikającej z faktury oraz potwierdziła swoje zobowiązanie zapłaty należności na rzecz powódki. Potwierdziła tym samym zawarcie z faktorantem umowy sprzedaży, która nie była jeszcze wykonana, ponieważ faktorant nie dostarczył towaru będącego przedmiotem sprzedaży.

Według Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy pominął dyspozycję art. 512 k.c., który w zdaniu drugim sprzeciwia się uszczuplaniu przelanej wierzytelności wskutek czynności dokonywanych pomiędzy poprzednim wierzycielem a dłużnikiem wiedzącym o przelewie, powodując ich bezskuteczność wobec cesjonariusza. Są to czynności mające wpływ na istnienie, treść oraz trwałość długu, takie np. jak rozwiązanie stosunku zobowiązaniowego. W okolicznościach niniejszej sprawy doszło do umownego rozwiązania umowy sprzedaży, z której powódka nabyła wierzytelność o zapłatę ceny. W chwili zawarcia umowy przelewu sporna wierzytelność istniała, choć nie była jeszcze wymagalna. Do rozwiązania umowy doszło wtedy, gdy wierzytelność była wymagalna, dłużnik pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia oraz wiedział o przelewie wierzytelności. Rozwiązanie umowy sprzedaży, jako czynność dłużnika z wierzycielem, dokonana po powzięciu przez dłużnika wiadomości o przelewie i mająca wpływ na istnienie przelanej wierzytelności, było zatem bezskuteczne względem powódki jako nabywcy wierzytelności.

Sąd Apelacyjny podkreślił następnie, że pozwana, mając w chwili powzięcia wiadomości o przelewie świadomość niewykonania przez faktoranta zobowiązania z umowy sprzedaży, świadomość niewymagalności roszczenia o zapłatę ceny i świadomość przelania wierzytelności o zapłatę ceny na rzecz faktora oraz wiedzę o umowie faktoringu, potwierdziła istnienie i bezsporność wierzytelności oraz wyraziła akceptację swojego zobowiązania do zapłaty tej wierzytelności na rachunek bankowy powódki. Było to zatem właściwe uznanie długu, które nie może być cofnięte ani odwołane. Celem takiego uznania jest umocnienie długu i wyłączenie zarzutów ze strony dokonującego uznania. Dokonując uznania długu pozwana nie przedstawiła żadnych warunków, które chociażby uzależniały jego skuteczność od wykonania zobowiązania przez sprzedającego. Zrzekła się zatem

możliwości podniesienia tego zarzutu względem faktora – nabywcy wierzytelności. Jednocześnie w toku postępowania nie powoływała się na dokonanie uznania pod wpływem błędu, podstępu lub groźby. Zebrany w sprawie materiał uzasadnia przyjęcie, że strona pozwana nie uznawała swego oświadczenia za istotne, nie wiązała ze składanym oświadczeniem żadnych skutków prawnych. Jednak niezajomość prawa nie może chronić pozwanej przed roszczeniem powódki, która podejmowała działania w zaufaniu do oświadczenia złożonego przez pozwaną.

Na treść rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego miały też wpływ okoliczności ujawnione na rozprawie apelacyjnej. Mianowicie z przeprowadzonego w trybie art. 224 § 2 k.p.c. dowodu wynika, że w dniu 10 marca 2005 r. Sąd Okręgowy w L. wydał prawomocny nakaz zapłaty, w którym orzekł, że „D.” spółka z o.o., A.B. i W.B. powinni zapłacić powódce solidarnie kwotę 2.378.333,73 zł, obejmującą także dochodzoną w niniejszej sprawie wierzytelność z faktury z dnia 13 stycznia 2005 r. W związku z tym, że powódka nie może otrzymać dwukrotnie tego samego świadczenia, za które pozwana odpowiada na podstawie umowy sprzedaży i umowy przelewu, zaś pozwani w sprawie [...] odpowiadają na podstawie umowy faktoringu (art. 471 k.c.), było konieczne zastrzeżenie w wyroku, że pozwani odpowiadają do wysokości kwoty dochodzonej od nich *in solidum*.

Pozwana w skardze kasacyjnej zarzuciła naruszenie prawa materialnego, mianowicie art. 60, art. 353 § 1, art. 512 zd. 2 i art. 513 § 1 k.c., oraz naruszenie przepisów postępowania, mianowicie art. 233 § 1 w zw. z art. 391 i art. 382 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie jest trafny zarzut naruszenia art. 60 k.c. Dokonana przez Sąd Apelacyjny ocena prawna potwierdzenia istnienia wierzytelności przez kontrahenta jako właściwego uznania długu jest bowiem prawidłowa. Takie ustalenie nie ma jednak szczególnie istotnego znaczenia w niniejszej sprawie. W okolicznościach sprawy istotne bowiem było przede wszystkim to, że pozwana wiedziała o przelewie wierzytelności na rzecz powódki. Ocena, że doszło w tym wypadku do uznania długu, mogłaby być istotna np. w razie podniesienia zarzutu przedawnienia roszczenia, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Natomiast z punktu widzenia

dopuszczalności zastosowania w sprawie art. 512 i art. 513 § 1 k.c. znaczenie miało tylko to, czy dłużnik (pозwana) wiedział o dokonaniu przelewu – bez względu na to, czy złożone przez pozwaną oświadczenie można potraktować jako uznanie, czy też nie można było dokonać takiej oceny prawnej.

Niejasny jest zarzut naruszenia art. 353 § 1 k.c. Ze skargi kasacyjnej nie wynika bowiem, na czym w istocie miałyby polegać owo naruszenie. Powstanie stosunku obligacyjnego między powódką i pozwaną było trafnie wiązane przez Sąd Apelacyjny z tym, że przelew wierzytelności dotyczył wierzytelności istniejącej i był skuteczny. Z chwilą dokonania przelewu wierzytelności, bez względu zresztą na to, czy była ona wymagalna, czy też nie, powódka stała się wierzycielką pozwanej, a zawiadomienie pozwanej o dokonanym przelewie jedynie umocniło tę sytuację wykluczając możliwość dokonywania czynności opisanych w dyspozycji art. 512 k.c.

Nie jest w związku z tym trafny zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 512 zd. 2 k.c. Po zawiadomieniu pozwanej o przelewie wierzytelności czynności prawne dokonywane przez poprzedniego wierzyciela i dłużnika nie miały skutku względem nabywcy wierzytelności (art. 512 zd. 2 w zw. ze zd. 1 k.c.). Gdyby zatem przyjąć, że w okolicznościach sprawy doszło do rozwiązania umowy sprzedaży, to skutki takiej czynności mogłyby następować na przyszłość i między stronami tego stosunku prawnego, a nie względem osoby trzeciej, którą w tym wypadku jest powódka. Skuteczność dokonywania czynności prawnych między dłużnikiem i poprzednim wierzycielem jest bowiem ograniczona stosownie do art. 512 k.c., który wyklucza wpływanie na istnienie i zakres wierzytelności po zawiadomieniu dłużnika o przelewie.

Sąd Apelacyjny zasadnie nie zastosował art. 513 § 1 k.c., ponieważ przepis ten dotyczy jedynie zarzutów, które dłużnik miał przeciwko zbywcy wierzytelności w chwili powzięcia wiadomości o przelewie. W okolicznościach sprawy, w chwili powzięcia przez pozwaną wiadomości o przelewie, pozwanej jako dłużniczce nie przysługiwał przeciwko zbywcy wierzytelności zarzut odnoszący się np. do nieistnienia wierzytelności. W chwili powzięcia tej wiadomości wierzytelność istniała, wynikała z ważnej czynności prawnej, nie ma zatem mowy

o przysługiwaniu pozwanej jakichś zarzutów, które mogłyby być podniesione przeciwko nabywcy wierzytelności.

Zarzuty naruszenia przez Sąd Apelacyjny przepisów postępowania, mianowicie art. 233 § 1 w zw. z art. 391 k.p.c. przez niedokonanie oceny materiału sprawy i art. 382 k.p.c. przez poczynienie sprzecznych ustaleń faktycznych rozstrzygnięcia w stosunku do uczynionych przez Sąd I instancji pomimo niezgromadzenia przez Sąd Apelacyjny odrębnego materiału dowodowego, są nietrafne. Nie można mówić w okolicznościach sprawy o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c., ponieważ Sąd Apelacyjny samodzielnie ocenił wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania wszechstronnie rozważając zebrany materiał. Właśnie ta wszechstronna ocena była podstawą dokonania odmiennych ustaleń faktycznych i opartej na nich odmiennej oceny prawnej. Wobec braku podstaw do postawienia Sądowi Apelacyjnemu zarzutu oceny materiału sprawy z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. niedopuszczalne jest kwestionowanie ustaleń faktów i oceny dowodów, ponieważ zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. takie zarzuty nie mogą być podstawą skargi kasacyjnej. Inaczej mówiąc, skoro analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku wyklucza zasadne postawienie Sądowi Apelacyjnemu zarzutu błędnej oceny wiarygodności i mocy dowodów oraz wszechstronnego rozważenia materiału (art. 233 § 1 k.p.c.), to niedopuszczalne jest podważanie w skardze kasacyjnej dokonanych przez Sąd Apelacyjny ustaleń faktów i oceny dowodów.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji.